Rada Naczelna Zrzeszenia Studentów Polskich Jednodniówka Nr.1 Warszawa 1983 r.

spotkania

PISMO STUDENTÓW MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

Oddajemy do rąk czytelnika nowe czasopismo studenckie "Spotkania", wydawane przy wsparciu finansowym Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich. Czasopismo firmowane jest przez Radę Kultury Studentów Mniejszości Narodowych przy ZSP i zasadniczo wyrażać będzie jej interesy. Najogólniej interesy te można podzielić na dwa nurty. Po pierwsze - pismo ma służyć szeroko pojętym celom popularyzatorskim dorobku kulturowego białoruskiej, litewskiej i ukraińskiej mniejszości narodowej w Polsce. Chociaż mieszkamy w jednym kraju, to dla ogółu - takie mamy przekonanie - dorobek ten jest albo zupełną t e r r a i n c o g n i t a, albo w najlepszym wypadku sprawą o marginalnym znaczeniu i "skansenowym" obliczu.

Kultura polska, poprzez asymilację, czy też poprzez bezpośrednią inspirację, wchłonęła wiele z kultur mniejszości narodowych. Proces taki przebiegał także w odwrotnym kierunku: wiele pierwiastków kultury ogólno-narodowej przeniknęło do kultur poszczególnych mniejszości. To wzajemne przenikanie kultur, z którego nie zawsze zdajemy sobie sprawę, zachodzi także i dzisiaj. Tylko że przebiega ono w przeważającej mierze w tym odwrotnym kierunku, prowadząc do unifikacji i zatarcia odrębności. Zależy nam bardzo na tym, aby w ogólnopolskim krajobrazie życia kulturowego znalazły swoje miejsce, należne im ze względu na znaczenie i wartości jakie ze sobą niosą, kultury mniejszości narodowych.

Mamy nadzieję, że pismo to spełni pozytywną rolę w przezwyciężaniu stereotypów myślowych dotyczących mniejszości narodowych i przyczyni się do pokonania nieufności

i wzajemnych uprzedzeń. Służyć temu ma także ukierunkowanie pisma na sprawy społeczne akademickich środowisk studentów mniejszości narodowych. Chcemy zaprezentować nasze widzenie otaczającej nas rzeczywistości, skonfrontować nasze poglądy z poglądami ogółu. "Spotkania" adresowane są przede wszystkim do młodzieży akademickiej. Uważamy bowiem, że ci, z którymi obcujemy na codzień i dzielimy wiele wspólnych problemów, najszybciej nas zrozumieją. W "Spotkaniach" widzimy miejsce na dyskusję nurtujących nas problemów na szerokim forum. Sądzimy, iż otwarta dyskusja oraz prezentacja własnych problemów pomoże nam wyjść z duchowej izolacji, w jakiej wielu z nas do tej pory się znajduje.

Drugi nurt spraw poruszanych w "Spotkaniach" wynika bezpośrednio z naszej odrębności etnicznej i związany będzie z aktywnością naszych środowisk ukierunkowaną na podtrzymanie i rozwój własnej świadomości narodowej. Wychodzimy z założenia, że w pełni wartościowy rozwój jednostki czy grupy społecznej - w naszym przypadku odrębnych narodów wtopionych w naród polski - zachodzi wówczas, gdy udaje się harmonijnie połączyć własną samorealizację kulturową z akceptowalnymi treściami kultury wypracowanymi przez cały naród polski. Zasadę taką przyjmujemy także w odniesieniu do innych dziedzin życia społecznego.

Czasopismo "Spotkania" w miarę swoich możliwości będzie stwarzało warunki do owej samorealizacji i aktywizacji środowisk studentów mniejszości narodowych w Polsce. Będzie ono dawało szansę publikacji utworów literackich w językach narodowych twórcom środowiska studenckiego, będzie publikowało artykuły naukowe, publicystyczne, historyczne i in. związane bezpośrednio lub pośrednio z problemami mniejszości narodowych.

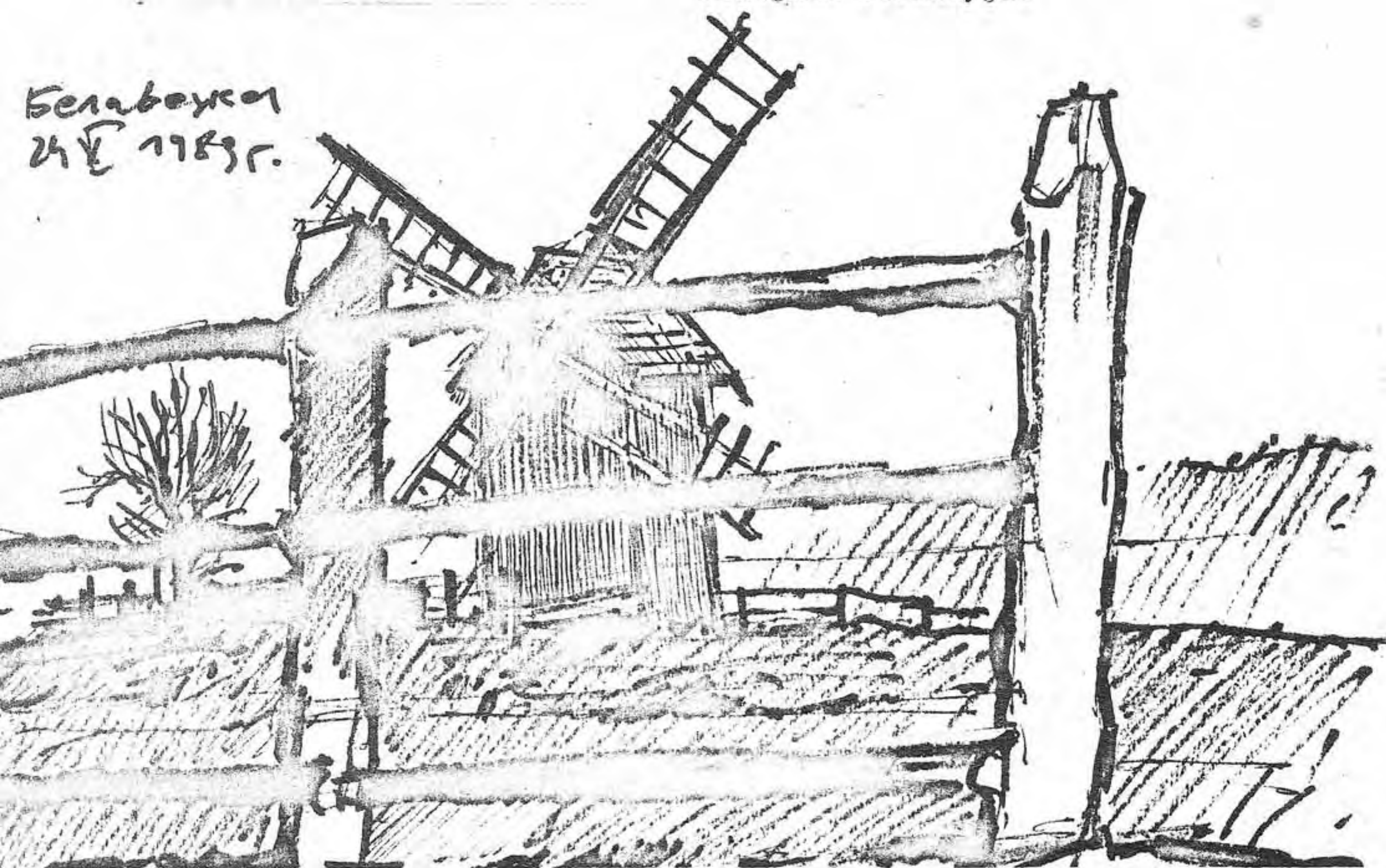
Oprócz tematyki, cechą odróżniającą "Spotkania" od innych pism studenckich, będzie ich czterojęzyczność. Teksty publikowane będą w językach: polskim, białoruskim, litewskim i ukraińskim. W miarę potrzeb o sprawach, które naszym zdaniem mogą zainteresować ogół studentów, będziemy pisali w języku polskim. Zdajemy sobie sprawę, że krąg

odbiorców pisma ulegnie zawężeniu z powodu wprowadzenia języków narodowych. Od zamiaru tego odstąpić jednak nie chcemy. Język w naszym przypadku jest podstawowym składnikiem świadomości narodowej.

Sądzimy, że "Spotkania" dostarczą czytelnikom ciekawej lektury. Sprawy, o których zamierzamy pisać / a także dyskutować / były w przeszłości bądź pomijane, bądź traktowane z uwagą niewspółmierną do ich znaczenia. Znaczenia istotnego przede wszystkim dla nas. Ale zarazem istotnego - takie mamy przekonanie - dla wszystkich żyjących w tym kraju.

Jeszcze jedna sprawa. "Spotkania" nie są pismem profesjonalnym, tzn. zespół redagujący nie ma wiele wspólnego z zawodem dziennikarskim. Dlatego też zdajemy sobie sprawę, że poziom edytorski, przynajmniej na początku, będzie w znacznym stopniu odbiegał od poziomu "normalnego" czasopisma prowadzonego przez fachowców. Redakcja z radością powita wszelkie uwagi, w tym bardzo krytyczne, które pomogą jej usprawnić pracę i uczynić "Spotkania" pismem godnym problemów jakie ma zamiar poruszać.

Kolegium redakcyjne



16 kwietnia 1983 r. w Warszawie na zebraniu środowiska studentów narodowości białoruskiej została powołana Studencka Grupa Aktywności o nazwie Rada Kultury Studentów Narodowości Białoruskiej. Opracowana została deklaracja programowa oraz wewnętrzny regulamin działalności Grupy. Do Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich skierowany został wniosek w sprawie rejestracji RK SNB. Po uzgodnieniu rozbieżności w sprawie regulaminu RK SNB została zarejestrowana 16 maja 1983 r.

Niżej podajemy tekst wspomnianego regulaminu. Został on przekonsultowany z innymi środowiskami białoruskiej młodzieży akademickiej, może zatem posłużyć do zorientowania się zarówno co do celów, jak i struktury zorganizowanego ruchu studentów białoruskich w Polsce.

Regulamin działalności
Rady Kultury
Studentów Narodowości Białoruskiej w Polsce
przy Środowiskowej Radzie Kultury ZSP w Warszawie

ROZDZIAŁ I

POSTANOWIENIA OGÓLNE

§ 1

1. Rada Kultury Studentów Narodowości Białoruskiej / dalej zwana Radą / działa przy Środowiskowej Radzie Kultury Zrzeszenia Studentów Polskich w Warszawie na zasadzie narodowościowej SGA w obszarze kultury
2. Rada jest Studencką Grupą Aktywności zrzeszającą studentów narodowości białoruskiej warszawskiego środowiska akademickiego.
3. Rada działa w oparciu o statut ZSP.
4. Rada opiera swoją działalność na inicjatywie, aktywności, pracy społecznej swoich członków.
5. Rada reprezentuje swoich członków i działa w ich interesie w ramach środowiska akademickiego.

ROZDZIAŁ II

CELE DZIAŁALNOŚCI

§ 2

1. Celem działalności Rady jest organizowanie działalności kulturalnej, rozwijanie i popieranie twórczości artystycznej, prowadzenie działalności publicystycznej i wydawniczej, organizowanie i popieranie studenckiego ruchu dziennikarskiego, rozwijanie współpracy i współdziałania z innymi SGA, upowszechnianie kultury białoruskiej w środowisku studenckim, organizowanie działalności turystycznej, tworzenie warunków do wykorzystania potencjału intelektualnego studentów w ramach rozwoju kultury białoruskiej.

2. Swoje cele Rada realizuje poprzez:
a/ seminaria i obozy naukowe
b/ prowadzenie działalności wydawniczej
c/ obozy, rajdy i inne formy działalności turystycznej
d/ spotkania, dyskusje, odczyty i temu podobne formy popularyzatorskie
e/ spotkania literackie twórców białoruskiego środowiska akademickiego
f/ przeglądy dorobku artystycznego solistów, chórów i zespołów muzycznych

ROZDZIAŁ III

WŁADZE

§ 3

1. Najwyższą władzą Rady jest walne zebranie członków.
2. Walne zebranie członków zatwierdza program, dokonuje oceny działalności, dysponuje posiadanymi środkami finansowymi oraz wybiera władze wykonawcze Rady.
3. Decyzje walnego zebrania zapadają zwykłą większością głosów przy obecności co najmniej 50% członków. Dotyczy to również wyboru do władz wykonawczych Rady.

§ 4

1. Władzą wykonawczą jest prezydium w składzie: przewodniczący, sekretarz, skarbnik, 2 członków.
2. Kadencja prezydium trwa jeden rok.
3. Obowiązkiem prezydium jest czuwanie nad prawidłową i konsekwentną realizacją uchwał walnego zgromadzenia.
4. Obowiązkiem przewodniczącego jest:
a/ zwoływanie posiedzenia prezydium w czasie kadencji nie rzadziej niż co dwa miesiące
b/ zwoływanie walnego zgromadzenia członków
c/ reprezentowanie Rady na zewnątrz
5. Przewodniczący Rady jest odpowiedzialny za pracę prezydium.

ROZDZIAŁ IV

ZASADY CZŁONKOSTWA

§ 5

1. W skład Rady wchodzą obywatele PRL - członkowie ZSP, członkowie wspierający ZSP oraz osoby nie będące członkami zrzeszenia a tworzące i realizujące program objęty sferami aktywności Rady.
2. Przystąpienie do Rady następuje z chwilą wpisania do Księgi Członkowskiej.

ROZDZIAŁ V

PRAWA I OBOWIĄZKI CZŁONKÓW

§ 6

1. Prawa i obowiązki zawarte w statucie ZSP, a ponadto:
   a/ prawo wystąpienia z Rady bez utraty członkostwa ZSP
   b/ obowiązek aktywnej realizacji programu Rady

ROZDZIAŁ VI

DZIAŁALNOŚĆ FINANSOWA

§ 7

1. Majątek Rady stanowią:
   a/ składki członkowskie
   b/ dochody z imprez
   c/ dotacje
   d/ inne źródła

ROZDZIAŁ VII

POSTANOWIENIA KOŃCOWE

§8

1. Rozwiązanie Rady może nastąpić poprzez decyzję walnego zgromadzenia większością 3/4 głosów przy obecności 2/3 uprawnionych do głosowania. Uchwała o rozwiązaniu Rady winna określać tryb likwidacji i przeznaczenie majątku.

§ 9

1. Zmian w regulaminie dokonuje walne zebranie większością 2/3 głosów.

§ 10

1. Rada uczestniczy w wydawaniu pisma mniejszości narodowych w Polsce "Spotkania" /"Sustreczy"/.

§ 11

1. Członkostwo Rady wygasa:
   a/ wraz z rozwiązaniem Rady
   b/ decyzją walnego zebrania członków.

Іван Гаворка

СЭРЦА І ЗАКОН

Характэрнай рысаю ўсяго што існуе ёсць яго дынаміка. Калі хто з увагаю разгляне гісторыю грамадзкае думкі або грамадзкіх рухаў,то заўважыць апрача іх пастаяннага развіцця вяртанне да пэўных справаў і ідэяў.Зварот да ідэі і яго форму акрэслівае ступень яе нерэалізацыі ў даны перыяд ды агульныя грамадзкія абставіны.Толькі на першы погляд можа гэта паказацца недарэчным.Звароты тыя маюць свой уласны каляндар,у якім умеюць чытаць толькі адзінкі.Напэўна знойдзецца асоба,якая прадбачвала адраджэнне беларускага студэнцкага руху ў Польшчы.

З'ява,якая пачалася ў маі 1981 года і трывае да гэтае пары,была ў нейкай ступені адраджэннем ідэі групы беларускіх студэнтаў з пачатку ХХст..Гэты пажар сэрцаў можна параўнаць з пачынаннямі братоў Іваноўскіх і інш.Параўнанне гэтых так аддаленых у часе ўзростаў нацыянальнае сведамасці не належыць аднак да нас.

Праблема спела вельмі доўга,бо некалькі дзесяткаў гадоў.На іх працягу многа разоў ушчыналіся дыскусіі аб важных нам,як хлеб і соль,справах.Толькі апошні ўздым перайшоў ад дыскусіі да дзеяння.Маланкай разляцелася думка варшаўскіх беларускіх студэнтаў аб стварэнні арганізаванага руху.Разгарэліся спрэчкі аб нашых праблемах і патрэбах. У выніку бурлівага абмену пюглядаў быў створаны канкрэтны план дзеяння,якога першы этап прадбачваў рэгістрацыю Беларускага Аб'яднання Студэнтаў/БАС/ як легальнай арганізацыі згодна з законамі абавязваючымі ў нашай краіне.Неўзабаве былі падрыхтаваны патрэбныя дакументы і нашыя прадстаўнікі падаліся з імі ў Навукі,М Вышэйшых Школ і Тэхнікі. Там яны супольна са студэнтамі літоўскімі і украінскімі стараліся рэгістраваць БАС/трэба тут адзначыць,што студэнцкія нацыянальныя арганізацыі стварылі тады прыблізна ў той сам час таксама студэнты літоўскай і украінскай нацыянальнасці ў Польшчы/.

З боку асобаў,якія клапаціліся аб рэгістрацыі,было зроблена у с ё ш т о т р э б а .Хачу на гэта звярнуць увагу тых,каторыя аб гэтым не ведаюць.Факты гучаць суха.Пастараймася аднак уявіць сабе,колькі сэрца,часу і проста адвагі ўлажылі ў гэтую справу прадстаўнікі нашага асяроддзя, якія вялі перагаворы з Міністэрствам.Нічога аднак жа з нашых шчырых пачыванняў не атрымалася.Нашыя старанні не мелі поспеху ў Міністэрстве.У апраўданне адказу рэгістрацыі ўлады вынеслі тое,што непатрэбна студэнцкія нацыянальныя арганізацыі адарваццa ад суцэльнага студэнцкага руху.Таксама існуючыя тады студэнцкія арганізацыі:Сацыялістычнае Згуртаванне Польскіх Студэнтаў і Незалежнае Згуртаванне Студэнтаў не надта зацікавіліся нашымі праблемамі.У выніку таго мы не маглі дзейнасцю праявіць адкрытасць і шчырасць нашага руху.Справа спынілася на мёртвым пункце. Вядома аб гэтым было ў ліпені 1981 года.Дарога,якую мы ўсе выбралі,была цяжкая і непрцёртая.Шлях нашых папярэд-

нікаў даўно зарос,змяніліся абставіны і людзі.Трывала толькі пашана да ўаяго роднага,да нашае спадчыны.Маладыя пачалі аглядацца за сваімі карэннямі,прыглядацца да сябе самых. Напэўна агледзіны гэтыя не выпалі надта карысна.Большасць з нас не мела ніякае дапамогі ад старэйшых у нашых беларускіх справах.Дапамогі атрымаць не маглі,-бацькі нашы не вельмі ж адукаваныя.Нашае пакаленне ў тым якраз мае перавагу.Самая адукацыя аднак гэта не ўсё,патрэбна тут нацыянальная сведамасць.Цяжка знайсці яе самому.І тут між іншым трэба шукаць прычыны імкнення да аб'яднання.

Дальнейшыя прычыны мелі ўплыў і на гэты рух.Працэс спыніўся,але яго ідэі асталіся жывымі.

У лістападзе 1982 года Цэнтральны Клуб Студэнтаў Варшаўскае Палітэхнікі быў месцам апошняга з'езду Сацыялістычнага Згуртавання Польскіх Студэнтаў.З'езд ператварыўся ў стваральніцкі кангрэс Згуртавання Польскіх Студэнтаў/ЗПС/.

Была гэта адзіная магчымасць дабіцца ўласнае арганізацыйнае структуры студэнтам нацыянальных меншасцяў.Пасля кансультацый у асяроддзі,хаця было многа невядомага адносна новае арганізацыі,нашыя прадстаўнікі падаліся на з'езд. На кангрэсе выступілі яны з адозваю да польскіх студэнтаў, у якой накрэслілі сваю праграму дзейнасці і спосаб яе рэалізацыі пры нова створаным ЗПС.

Праграмная пастанова кангрэсу ЗПС у пункце аб культурным руху адносна нас гаворыць аб"стварэнні інстытуцыянальных і матэрыяльных умоў для развіцця грамадзка-культуратворнай актыўнасці студэнтаў нацыянальных меншасцяў у Польшчы і студэнтаў замежных".У пастанове кангрэсу адносна культуры гаворыцца таксама пра формы дзейнасці.Менавіта ў гэтай галіне актыўнасці арганізацыі мы бачым сваё месца.

Дазвольце некалькі сказаў прысвяціць структуры гэтае галіны актыўнасці ЗПС.Многім справа напэўна з'яўляецца невядомаю.Каб усё мела натуральны характар,прапаную пачаць з самога нізу,дзе існуюць толькі студэнцкія групы актыўнасці.Да іх прылічым прыкладова хоры,тэатры ...і групы актыўнасці студэнтаў нацыянальных меншасцяў.Належаць да іх могуць таксама студэнты-палякі.Таксама неабавязкова члены групаў актыўнасці павінны быць членамі ЗПС,-хопіць 50%. Групы актыўнасці - найменшыя арганізацыйныя формы ЗПС - ствараюць Рады Культуры ў вышэйшых школах.Калі справа кранаецца нас,то можам пачынаць арганізацыйную структуру ад груп актыўнасці асяроддзя,абмінуўшы паасобныя вышэйшыя школы.На кожным паверсе вертыкальнае структуры ёсць гарантаваны пастановамі кангрэсу ўдзел нашага прадстаўніка.Як вы заўважылі,я не карыстаўся словам улада.Пастановы кангрэсу ЗПС прадбачваюць вялікую самастойнасць у рэалізацыі праграмы паасобнымі групамі актыўнасці.Пішучы аб гэтым маю надзею,што такі прынцып будзе шанаваны.Кожную групу актыўнасці абавязвае Статут ЗПС.Апрача таго кожная група стварае свой унутраны статут і праграму дзейнасці.

Усе з вас,якія цікавяцца дзейнасцю групы актыўнасці студэнтаў беларускае нацыянальнасці і хочуць да яе падключыцца,напэўна будуць ахвотна прыняты ў яе рады.

БЕЛАРУСКІЯ СТУДЭНТЫ Ў РУМЫНІІ

Іван Лемеш

Дзякуючы намаганням студэнтаў варшаўскага асяроддзя, у днях 19.09.83 - 1.10.83г. адбыўся студэнцкі навуковы табар у Румыніі. Быў гэта першы арганізаваны выезд беларускіх студэнтаў за мяжу нашай краіны.

Многа клопатаў і недахопаў было ў падрыхтоўцы да выезду. Гэта зразумела таму, што ў нас не было ўласных выпрацаваных метадаў дзейнасці. За тое цяпер мы ўжо разумнейшыя на сто разоў. Амаль да апошніх дзён перад выездам мы не былі ўпэўнены на 100%, ці паедзем у Румынію. Паехалі!

18 верасня мы селі ў цягнік Варшава - Варна. У Румынію ў канцы канцоў выехала нас 12 чалавек/5 хлопцаў і 7 дзяўчат/.

19 верасня наш цягнік уехаў на тэрыторыю Савецкага Саюза. Цэлы дзень мы ехалі па рускай зямлі. Апошнім горадам на тэрыторыі Савецкага Саюза быў Вадул Сірэт. Савецкім пагранічнікам на развітанне мы заспявалі некалькі песняў. Ужо змяркалася, калі мы ўехалі ў Румынію. Да Сучавы прыехалі позным вечарам. Гэта быў вялікі недахоп у падрыхтоўцы табару. Трэба было выбраць такі цягнік, каб прыехаць удзень. У чужой краіне, не ведаючы румынскай мовы, позным вечарам цяжка з кім небудзь дагаварыцца. Дапамог нам у бядзе малады румын, які валодаў англійскай моваю. Дзякуючы зычлівасці гэтага хлопца мы пасля няцэлай гадзіны былі ўжо на кэмпінгу. Пакуль разлажылі палаткі, была ўжо глыбокая ноч. Усе былі страшэнна змучаныя пасля доўгага падарожжа. Пайшлі спаць апоўначы.

20 верасня. Мы адпачывалі. Раздзяліліся на дзве групы і на змену аглядалі Сучаву. Гэта вельмі прыгожы горад. Мы захапляліся вельмі цікавай, непаўторнай архітэктурай. Заходзілі да старых праваслаўных царквоў. Многа іх там. Спадзяваліся, што ў Румыніі будзе многа фруктаў, але памыліліся. Іх там не больш, чым у нас у Польшчы. Нашыя вельмі прыгожыя дзяўчаты пазнаёміліся з маладым румынам і запрасілі яго на вогнішча. Ён нам многа расказваў пра жыццё ў Румыніі. Калі мы папрасілі яго, каб сказаў нам нешта пра гуцулаў, ён сказаў, што іх у Румыніі вельмі мала і болей нічога не хацеў гаварыць.

21 верасня. Мы выехалі цягніком да Путны. Ужо на вакзале сустрэлі гуцула - Марочыко Івана з сяла Эгрыштэ. Ехалі з ім больш чым дзве гадзіны. Ён расказваў нам аб жыцці гуцулаў. У сяле Эгрыштэ жывуць самыя гуцулы. Іван запрашаў да свайго сяла. Ён нам гаварыў, што гуцулы някепска жывуць.

"Беларускія студэнты ў Румыніі" з'яўляецца першым тэкстам справаздачы з навуковага студэнцкага табару ў Румыніі арганізаванага Радай Культуры Студэнтаў Беларускай Нацыянальнасці ў Варшаве. Чарговыя артыкулы ў наступных нумарах "Сустрэч".

Гуцулы працуюць на сваіх уласных гаспадарках/у гарах няма калектыўнай гаспадаркі/.

У Рэдыўцях да цягніка ўсела многа гуцулаў у прыгожа вышываным народным адзенні.2I верасня ў гуцулаў Прачыстая. Трэба тут адзначыць,што гуцулы святкуюць усе святы паводле старога стылю,а румыны ды ўкраінцы,хаця праваслаўныя, паводле новага.Адкуль узялося размежаванне паміж гуцуламі і украінцамі,мне не вядома.Гэта вельмі падобная з'ява да той,якая наглядаецца ў нас.Старшыя людзі не называюць сябе беларусамі,а тутэйшымі.Таксама ёсць і ў Румыніі.Толькі больш сведамыя завуць сябе ўкраінцамі.Большасць заве сябе гуцуламі.Яны гавораць:"мы е гуцулэ" або "то затвэрділы гуцулы,воны святкуют по старому календарові,у іх служат по-руску".Марочыко сказаў нам,што ва ўсіх суседніх з Эгрыштэ вёсках жывуць гуцулы,пачынаючы ад Бродіны.З Іванам Марочыко мы развіталіся ў Гора Путна.Далей у горы ён паехаў дрызінай,а мы цягніком да Путны.Сваі палаткі мы разлажылі на прыгожым кэмпінгу ў садочку непадалёк старажытнага манастыра.Яго акурат рэмантавалі.Нашыя рэпарцёры пачалі рабіць здымкі.Здымаць было што:прыгожыя дамы,калодзежы,цудоўнае наваколле і старэнькую,з I5 стагоддзя царкоўку.Па спіне праходзілі мурашкі ўсхваляvвання,калі стаялася ля гэтага памятніка - сімвала трывання і праміnання.Колькі падзей ён пражыў,- не злічыць.Мы стаялі пры царкоўцы й маўчалі.Думалі.

22 верасня.Вельмі рана ўстаў я ў гэты дзень.Пайшоў памаліўся ў змрочным яшчэ манастыры.Паставіў свечку ў белым пясочку/там няма такіх падсвечнікаў,як у нашых царквах/. Пасля я пайшоў з душою ў пятах да зубнога ўрача,бо дзень раней мне адламаўся кусок зуба.Усё кончылася шчасліва і без болю.Пасля абеду мы заехалі ў сяло Бродіна.Там аднак аказалася,што міліцыя не дазваляе нам пераначаваць.Мы былі прымушаны вярнуцца ў Путну.Засталася яшчэ гадзіна да ад'езду дрызіны.Мы пазнаёміліся з сям'ёй настаўнікаў-украінцаў. Ад іх мы даведаліся,што хаця ў наваколлі жыве многа ўкраінцаў,то толькі ў дзвюх малых школах вывучаецца ўкраінская мова.Нашым новым знаёмым вельмі прыкра,што не могуць памагчы астацца нам нанач у Бродіне.Яны падалі нам назвы сёлаў,у каторых жывуць украінцы:Сігэт,Рускова,Вішу дэ Сус, Поляны,Сэпінка.Яны знаходзяцца ў Марамурэшы,паблізу граніцы і мы не ўпэўнены ў тым,ці зможам там пабываць.Румынскія ўлады не дазваляюць чужаземцам прабываць у прыгранічнай зоне,дзе жывуць украінцы.Мы вельмі абураныя такімі абставінамі.Як правесці нашыя навуковыя назіранні?!!

Палаткі раскладаем зноў у Путне,куды вярнуліся позним вечарам.Я з Іванам Хвашчэўскім стараюся знайсці выхад з цяжкага становішча.Дапамог нам у гэтым старэнькі румын,які ведаў рускую мову.Ён выпіў з намі чарку цуйкі і расказаў, як дабрацца да Сучэвіцы і далей да Малдавіцы.У Малдавіцы, паводле яго слоў,жывуць украінцы.

Гэтага дня не маглі мы залічыць да радасных у сваім жыцці.Толькі на канец мы развесяліліся,калі шэф гасцініцы запрасіў нас да свайго стала.Ён хацеў гуляць з намі ў 30 гадавіну з дня свайго нараджэння.Пагулялі мы здорава.

23 верасня. Цяжка было ўранні падымацца. У II гадзін мы пяшком накіраваліся ў Сучэвіцу. Толькі я ды Іван Х. зналі, колькі кіламетраў трэба нам сёння прайсці. Дзяўчатам мы сказалі, што нам прайсці 5 - 6 кіламетраў. Сапраўды было амаль 20. Ідучы па крутой дарожцы мы захапляліся цудоўным краявідам гор. Паветра было насычанае духмяным пахам лесу, пры тым такое крышталова-чыстае, што ажно ў галаве муціла. Збоч дарогі было многа лавак, на якіх можна было пасядзець. Дарогі гэтай ніхто не нанёс на карту. Неўзабаве яна кончылася і з трох бакоў нас акружылі горы. Зусім прыпадкова мы натрапілі на старую шахту. У сярэдзіну не асмеліліся ўвайсці.

Перад намі быў самы цяжкі этап. Цяжка было ўвайсці на высачэзную гару. На вяршыне мы падсілкаваліся. Далей дарога вяла стромка ўніз. Яшчэ дзве гадзіны маршу і мы апынуліся ў Сучэвіцы. Перш за ўсё аглянулі стары жаночы манастыр. Прыгажосць, чысціню, парадак, фрэскі - усё гэта цяжка апісаць пяром. Незвычайнасць гэтага месца павялічыла яшчэ вельмі прыгожая манашка, у якой адразу закахаўся адзін з нашых рэпорцёраў. Пасля агляду манастыра ўсе ўзяліся пісаць паштовыя карткі да знаёмых у Польшчы. Нашы палаткі мы расклалі ў гэты дзень ля гасцініцы. Увечары пры вогнішчы пазнаёміліся з маладой румынскай сям'ёю з узбярэжжа Чорнага Мора. Ноччу ў гарах пачалі выць ваўкі.

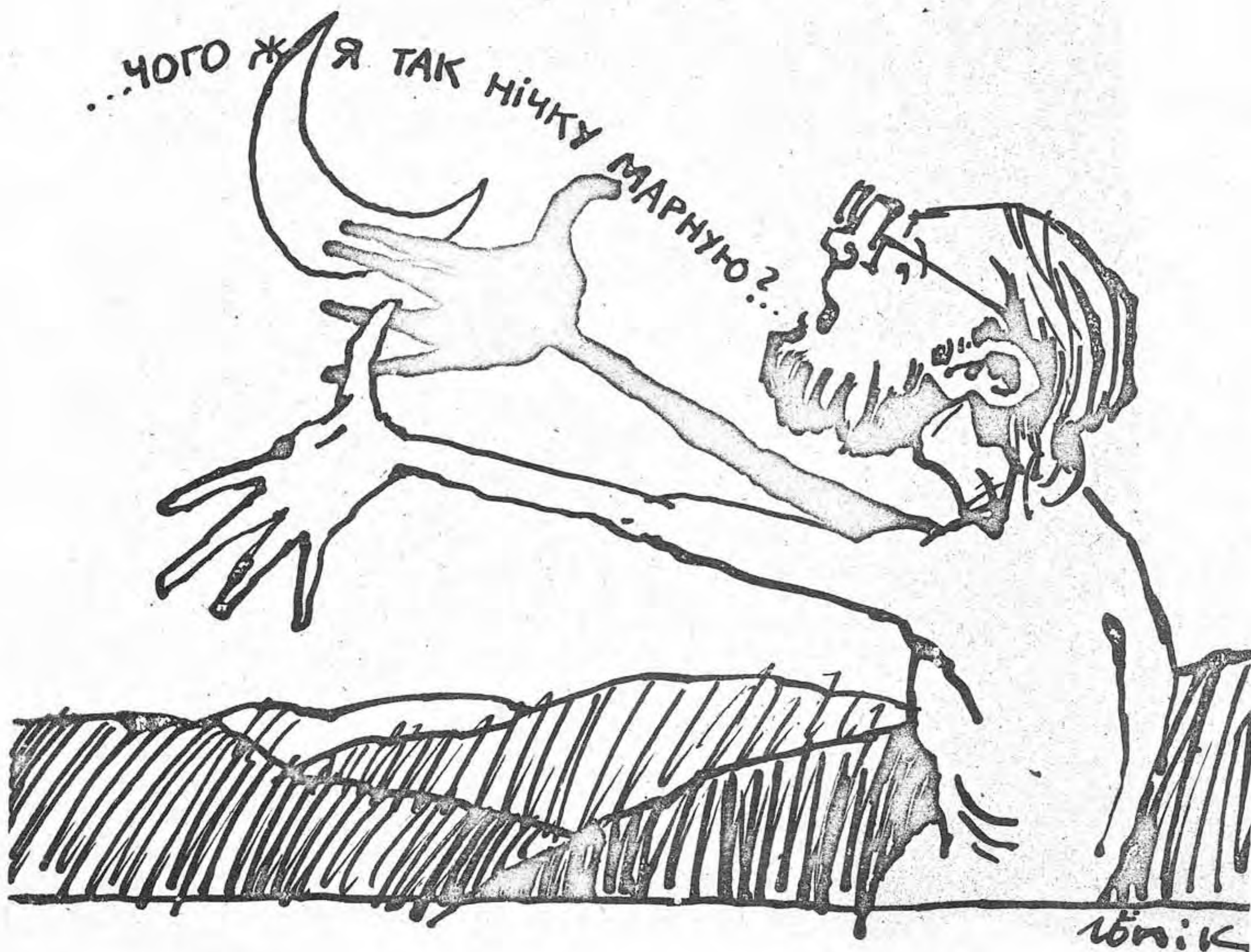
24 верасня. Нават не уяўлялі мы сабе, які гэта будзе цяжкі дзень для некатарых. Перад намі 35 кіламетраў да Малдавіцы. Каб было цікавей і зручней, кожны ўдзельнік табару меў на сваю руку дабірацца туды, пяшком або інакш. IO чалавек паехала ў Малдавіцу на 2 грузавіках. Пеша рашылі ісці я ды Іван Х. Дарога аказалася не із лёгкіх. Яна па схіле пялася ўгору. Многа разоў я пабываў у польскіх гарах, але такой дарогі я нідзе не бачыў. У дарозе мы сустрэлі гуцула, які паказаў нам скарочаны шлях. Ён доўга тлумачыў нам, як трэба ісці. Такім чынам мы скарацілі дарогу на 3 км.

Мы ўспяліся на вяршыню гары. Такі краявід рэдка ў жыцці даводзіцца пабачыць, некатарым не дадзена гэтае ўвогуле. У далячыні на лініі гарызонту віднелі цёмна-зялёныя, амаль што чорныя вяршыны гор Марамурэш. Яны перавышалі вышыню 2300 метраў. Мы знаходзіліся на вышыні I200-I300 метраў. З гэтай вышыні бачны быў прастор на некалькі дзесяткаў кіламетраў наўкруг. На гары стаіць манументальны памятнік на славу будаўнічым дарогі Сучэвіца-Малдавіца. Захапляцца краявідам не было калі. Перад намі яшчэ шмат дарогі. Далёка ўнізе было відаць Чумірна. Мы збягалі напрасткі. Голад пачынаў нам ужо дапякаць. Перабягаючы каля садочка мы вырвалі некалькі яблыкаў і пачалі іх есці як галодныя ваўкі. На ускраіне сяла мы даведаліся, што ў Чумірне жывуць у большасці ўкраінцы. Зайшлі мы да тутэйшага бірту. Так тут завуць месца, дзе можна выпіць, а пра ежу толькі памарыць. У бірце мы пазнаёміліся і пагутарылі з украінцамі. З вялікай ахвотаю гаварылі нам аб сваім жыцці. Пыталіся нас, як жывецца ў Польшчы. Былі вельмі здзіўленыя, што мы так добра ведаем іхнюю мову. З бірту мы пайшлі ў магазін, там купілі і з'елі кілаграм каўбасы і буханку хлеба. Яшчэ раз мы ўпэўніліся, што ўкраінцы вельмі рады з працы на сваім. Іх гаспадаркі вялі-

чынёй ад некалькіх да 25 гектараў зямлі. Работа ў іх цяжкая, няма магчымасці яе механізаваць. Глядзеўшы на іх дамы, панадворкі, мы бачылі вялікі парадак і чысціню. Многія з іх маюць легкавыя машыны. Нашыя новыя знаёмыя прасілі, каб мы прыйшлі на другі дзень на вяселле ў іхнім сяле. Яны хацелі давезці нас да Малдавіцы, але мы цвёрда рашылі дайсці да канца пяшком. Адзін з маладых гуцулаў паказаў нам дарогу. Паводле яго слоў далейшая дарога мела быць простай і мы не павінны былі заблудзіць. Так і сталася. Мы падмацаваныя півам маркі "Букавіна" пераадолелі дзве даволі стромкія горкі і нашым стомленым позіркам аб'явілася ў праменнях гінучага за гарамі сонца Малдавіца. Нам падалося, што яна вось-вось перад намі. Сапраўды прышлося нам хутка збягаць яшчэ амаль 40 мінут. У дарозе мы яшчэ сустрэлі гуцулаў. На нашае "добры дэнь" яны адказвалі "дай Божэ" або "доброго здоров'я". З некатарымі мы коратка гутарылі.

Мы спатканіся з сваёй групай, калі ўжо змяркала. Гуцулы паказалі нам, дзе можна разлажыць палаткі. Яшчэ толькі згода міліцыі і мы маглі ўжо адпачыць па цяжкім дню. Юрка, Галіна і Ірына мелі шчасце пабываць гэтай ночы на гуцульскім вяселлі.

Заканчэнне будзе



ANTONI MIRONOWICZ

GENEZA NAZWY BIAŁORUŚ

Nazwa "Biełaruś" składa się z dwóch członów: Biełaja i Ruś. W historii znane są nazwy dzielnic świata słowiańskiego z rdzeniem "Ruś" / Czerwona Ruś /1/, Czarna Ruś /2/, Chełmska Ruś /3/, Ruś Halicko - Wołyńska /4/, Duża i Mała Ruś /5/, Ruś Podkarpacka /6/, Ruś Włodzimiersko - Suzdalska zwana też Rusią Zaleską /7/, Ruś Kijowska /8/, Biała Ruś/9/. Białoruś nazywana różnie przez narody świata została przyjęta do terminologii międzynarodowej jako "Bielorussia".

W momencie ukształtowania się państwa moskiewskiego ziemie białoruskie nazywano Rusią, kiedy na mapie pojawiła się Rosja, kraj ten nazwano Rusią Białą. W XIX wieku rosyjskie władze określiły ziemie białoruskie Siewiero - Zapadnim Krajem. Nazwa ta posiadała wyraźnie wydźwięk polityczny, podobnie jak ciągłe nazywanie ziem białoruskich Litwą przez Polaków. W 1918 roku władze w Moskwie nadały Białorusi nazwę Biełoruskaja Socjalistycznaja Sowietskaja Respublika / w skrócie BSSR /. Część Zachodniej Białorusi w lipcu 1944 roku weszła w skład Rzeczypospolitej Polskiej.

Ażeby wyjaśnić pochodzenie nazwy "Białoruś", należy wyjaśnić pochodzenie jej głównego rdzenia "Ruś". Większość badaczy wywodzi nazwę "Ruś" od plemienia wareskiego, z którego wyszli pierwsi książęta Rusi: Ruryk i Oleg. Takie pochodzenie nazwy potwierdza "Ipatiewska letopiś" z XIV wieku /10/.
Inna grupa badaczy wskazuje na słowiański charakter pochodzenia słowa "Ruś". W źródłach pisanych słowo "Ruś" pojawiło się w dokumencie kijowskiego księcia Olega, który mówił o układzie tegoż księcia z Grekami w 911 roku /11/.

W historiografii przyjmuje się dwie koncepcje pochodzenia słowa "Ruś": północna, czyli skandynawsko - fińska i południowa. Pierwsza z nich posługuje się głównie metodą etymologiczną i uznaje zgodnie z twierdzeniem J. Thunmanna, że słowo "Ruś" stanowi słowiańskie oddanie fińskiego określenia Szwecji - Ruotsi, ta zaś bierze początek ze skandynawskiej nazwy, która miała brzmieć Rodslagen. Według tej teorii nazwa "Ruś" formułowała się od słów: Rodslagen - Ruotsi - Ruś. Koncepcję północną potwierdzają niektóre frafmenty "Powieści dorocznej". W powieści o sprowadzeniu książąt wareskich wspomina się, że wysłannicy plemion słowiańskich i fińskich udali się za morze do Waregów, do Rusi, bowiem nazywali się ci Waregowie Rusią. Tymczasem nie nie istniało żadne plemię w krajach skandynawskich o nazwie Ruś. Pomyłkę zawartą w "Powieści dorocznej" należy tłumaczyć błędną identyfikacją przez jej autora, Rusi z wyspą Rugia. Wyspę o tej nazwie zamieszkiwały poprzednio plemiona germańskie Rugiów, następnie zajęli ją Słowianie i przyjęli nazwę Rujan. Wyspa ta leżała w miejscu wskazanym przez autora "Powieści dorocznej", jako Ruś, w sąsiedztwie

szwedzkich Gotów i duńskich Anglów.

Oceniając stan badań nad pochodzeniem nazwy "Ruś", Henryk Łowmiański stwierdza, że lokalizacja Rusi w Skandynawii jest sztucznie kombinowana, pozbawiona podstaw w miejscowej wschodniosłowiańskiej tradycji. Autorstwo tej koncepcji przypisuje on elementowi skandynawskiemu, który przenikał do Rusi Kijowskiej i przybierał jej nazwę. On to wg. Łowmiańskiego, przekazywał legendę środowisku kijowskiemu przyczyniając się do zmącenia tradycji miejscowej o południowym pochodzeniu Rusi /12/. W rezultacie odpada historyczne uzasadnienie dla północnej koncepcji nazwy "Ruś"

Obecnie coraz częściej przyjmuje się koncepcję południową. Ruś - wg. niej uchodzi za słowiański odpowiednik nazwy plemiennej Rhos, bowiem długie o przeszło w długie u. Nazwa Rhos - Ruś pojawia się w źródłach nad środkowym Dnieprem od 839 r. i nie stanowi żadnego novum w nomenklaturze etnicznej południa. Określała ona tereny nad środkowym Dnieprem, toteż często utożsamiano ją z Polanami. Nie jest to określenie zupełnie ścisłe. Już na początku IX w. Ruś nie odznacza się jednolitością etniczną, a z czasem skład etniczny coraz bardziej się komplikował. Oprócz podstawowego elementu słowiańskiego złożonego z Polan i części Siewierzan, obejmowała Słowian południowych i wschodnich napływowych, a także elementy fińskie i normandzkie, które asymilowały się ze środowiskiem słowiańskim. Przyjęcie ponadplemiennej nazwy "Ruś" pozostawało w związku z przejściem od organizacji plemiennej do państwowej, a inicjatywę zmiany przypisuje się czynnikowi organizacyjno - państwowemu. Państwo kijowskie było głównym czynnikiem politycznym przekształcenia grupy plemion wschodniosłowiańskich w państwo narodowe. Szczegółowa analiza letopisów potwierdza, że termin "Ruś" posiada IX- wieczny rodowód i na początku określał ziemię kijowską. W następnych stuleciach termin ten rozciągnięto na plemiona słowiańskie, które znalazły się pod władzą książąt kijowskich. Nazwa "Ruś" upowszechniła się bardziej po chrystianizacji plemion wschodniosłowiańskich. Kijów stanowił w IX - XI wieku centrum polityczne i religijne.

Po raz pierwszy nazwa "Biełaja Ruś" pojawiła się wg. Lamianskiego w pierwszej połowie XIII w./13/. Twierdzenie to autor opiera na pojawieniu się nazwy "Weissen Ranzzen" w pracy niemieckiego pisarza z przełomu XIV i XV w., Piotra Suchenwurta /14/. Terminu tego zaczęto używać w XV wieku także w Polsce. Jan z Czarnkowa opisując miejsce uwięzienia Jagiełły podaje: "in qodam Castro Albae Russiae Polozk dicto"/15/.

W szeregu innych dokumentów z czasów Witolda i jagiellończyków mówi się o Białej Rusi. Terminu tego używano dla określenia dzielnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nie można jednoznacznie stwierdzić, że był to termin potoczny, albowiem używa się go wyłącznie w dokumentach dyplomatycznych i utworach pisarzy. Dlatego trudno podzielić pogląd Karskiego, jakoby nazwy tej używano powszechnie w społeczeństwie białoruskim w XV w./16/

Od XIII w. ziemie białoruskie określano powszechnie

mianem Litwy, albowiem ziemie zajęte przez książąt litewskich weszły w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego. O procesie narzucania Białorusinom nazwy Litwa pisze A. Brukner w pracy poświęconej piśmiennictwu XVIw. /17/ .

Nazywanie Białorusi Litwą było powszechne i w następnych stuleciach. Nawet w okresie wzrostu świadomości narodowej Mickiewicz określa swoją ojczyznę Litwą. Pisze w "Panu Tadeuszu": "Litwo! Ojczyzno moja." Trudno zaliczyć tereny Nowogródka do Litwy. 400- letnie określanie ziemi białoruskiej litewską zakorzeniło w środowisku polskim termin Litwa, który nasuwa wspomnienie wielkiej Rzeczypospolitej. Odbiciem przyjęcia takiej terminologii było pojawienie się przy nazwach miast białoruskich terminu "Litewski" np. Brześć Litewski. W państwach sąsiednich nazywano Białorusinów prawidłowo. W XVII w. wielu mieszkańców tych ziem przebywając w Moskwie, czy w Prusach, nazywało siebie Białorusinami. Patriarcha moskiewski Filaret, w kazaniu po powrocie z Rzeczypospolitej mówił: "Kogda ja był w Polskom i Litewskom gosudarstwie, ja widieł mnogije cerkownyje niesogłasija u samych chrestijan, kotoryje tam nazywajutsia biełorussami." /18/. Jak z powyższego wynika, w XVII wieku część mieszkańców ziemi Wielkiego Księstwa Litewskiego określała się mianem Białorusinów. Prawosławni mohylewscy biskupi, jak podaje arch. Afanasij tytułowali się w XVIII w. biskupami białoruskimi. Podobnie określali się połoccy unicccy biskupi wraz ze swym metropolitą /19/.

Obecnie te dane poddaje się w wątpliwość twierdząc, że to narodowi wieszcze Białorusi - Janka Kupała i Jakub Kołas dali swej ojczyźnie nazwę i rodowód. Białoruskich mieszkańców woj. białostockiego określa się jako pozostałość po zaborach i rusyfikacji. A przecież już w imperatorskiej Rosji jeden z dragońskich pułków nosił nazwę białoruski. Car Aleksander Michajłowicz po zajęciu w 1655 r. Wilna dodał do swego tytułu "władca Białorusi". Starobiałoruski język był językiem urzędowym i powszechnie używanym w państwie polsko- litewskim do końca XVII w. Lud białoruski nie zapomniał jego do dziś i choć wiele się w nim zmieniło pozostaje zawsze dla nich językiem ojczystym.

Białoruś posiada "starsze świadectwa", z których nie tylko "Litwa rosła". Stryjkowski piszący te słowa często używa określenia Biała Ruś i choć trudno utożsamić to z całym terytorium etnicznej Białorusi, to fakt używania tego terminu jest najlepszym dowodem, że nazwa "Białoruś" ma również stary rodowód jak Ruś Czerwona, Ruś Czarna czy Litwa.

PRZYPISY:

1. Ruś Czarna - w XI w. dzielnica Rusi Kijowskiej a potem dzielnica Wielkiego Księstwa Litewskiego z Nowogródkiem, Wołkowyskiem, Grodnem stanowiła część ziemi białoruskiej.
2. Ruś Czerwona - nazwa historyczna pd.- zach. terenów dawnej Rusi Kijowskiej.
3. Ruś Chełmska - część Rusi Kijowskiej w okolicach Chełma.

4. Ruś Halicko- Wołyńska - państwo powstałe w wyniku zjednoczenia księstw Halicko - Włodzimierskiego i Wołyńskiego.
5. Ruś Mała- nazwa nadana w XVIII w. Ukrainie; Ruś Duża - - nazwa używana do określania państwa moskiewskiego.
6. Ruś Podkarpacka - Ukraina Zakarpacka w XVIII w.
7. Ruś Włodzimiersko - Suzdalska, Ruś Zaleska - w XII w. dzielnica Rusi Kijowskiej w międzyrzeczu Oki i górnej Wołgi; na północy sięga Biełoziera i Ustiuga. Do X w. terytorium zwane Zalesiem zamieszkało przez plemiona ugrofińskie / Merjanie /
8. Ruś Kijowska - wczesnofeudalne państwo z IX-XII w.ze stolicą w Kijowie. W X- XI w. granice sięgają po San, Wieprz, górny Niemen i środkową Dźwinę; na pn, po jez. Ładoga i Onega; na wsch. dorzecze górnej Wołgi, Oki, Donu; pd. od M. Czarnego dzielił pas stepowy opanowany przez Połowców i Pieczyngów.
9. Ruś Biała - Rusia, Russia, Ruscia, Ruzia, Ruthenia.
10. Połnoje Sobranije Ruskich Letopisiej.,t.I,s.5
11. Tamże...,s.150
12. H.Łowmiański "Początki Polski",t.I, W-wa 1973,s.151
13. W.J. Laminskij "Żiwaja Starina",1891,wyp.III,s.245
14. Tamże...,s.245-250; Arch. Afanasij Martos,"Biełoruś w istoriczeskoj gosudarstwiennoj żizni".,Buenos-Aires s.15
15. Procharska.,Codex Epistolaris Vitoldi,Cracoviae 1882 s.245
16. Karskij,Belorusy.,t.I,s.115
17. A.Brukner, Rusko-polski rękopis roku 1510,Slavia,t.VIII s.10-11
18. M.Bogojawlenskij, Petr I, Materiały dla bibliografii, s.72.Arch. Afanasij,op.cit.s.15
19. Tamże...,s.16
20. M.Stryjkowski" Kronika polska,litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi"t.I,.s219
Szerzej o terminie Biała Ruś w pracach M.Stryjkowskiego; N.N.Ułaščyk "Belaja i Černaja Ruś /w/ "Kronikie" M. Stryjkowskiego- Issledowanija po istorii i istoriografii feodalizma. K 100-letiju so dnia rożdienija akademika B.D. Grekowa 1982,s.238-242.

itd.
itd.
itd.
itd.
itd.— ПАНЕ МІРАНОВІЧ!
itd.
itd.
itd.
itd.
itd.
itd

АБ РАМАНАХ ІВАНА ЧЫГРЫНАВА „ПЛАЧ ПЕРАПЁЛКІ" І „АПРАЎДАННЕ КРЫВІ"

Іван Максымюк

Тэма вайны,народа ў час вайны,выпрабавання чалавека ў жорсткіх і нязвычных яму абставінах не раз закраналася ў беларускай літаратуры,як зрэшты і ў цэлай савецкай літаратуры.Ды напэўна будзе закранацца і далей,пакуль жывыя яшчэ яе сведкі і ўдзельнікі.Прычынай гэтаму не толькі намаганне адлюстраваць падзеі крывавага мінулага,паказаць геройства і самаахвярнасць народа на канкрэтным гістарычным этапе. Для многіх пісьменнікаў вайна непасрэдна спалучаецца з сучаснасцю.Як для Васіля Быкава:"Шмат з таго,што мы адкрылі для сябе ў часіну найцяжэйшых выпрабаванняў,з намі і сёння, многія нашы духоўныя,маральныя і арганізацыйныя набыткі так ці інакш аказвалі ці аказваюць свой уплыў на наступнае жыццё грамадства.З гэтай прычыны ці існуе патрэба для літаратуры падганяць праўду нашага існавання пад праўду вайны або рэканструяваць рэчаіснасць?Ці не больш плённа пашукаць агульную роўніцу,філасофскі корань таго,што мела месца на вайне і не страціла свайго маральнага ці іншага значэння і зараз?"[x] У гэтай цытаце пісьменнік выказвае ў лаканічнай форме сваё мастацкае імкненне,але можна тое абагульніць на шырэйшую з'яву ў беларускай прозе,якую выразна сёння наглядаем.Наўрад ці які пісьменнік даб'ецца зараз поспеху ў ваеннай тэме без гэтага пераклікy з сучаснасцю,без адшукання "філасофскага кораня",аб якім згадвае Быкаў.

Прозвішча Быкава якраз самае паказальнае для новага мастацкага асэнсавання падзей вайны.Цяпер аднак я хачу пагаварыць аб прозе Івана Чыгрынава,- пісьменніка,які таксама заявіў сябе адметным почыркам у жанры ваеннага рамана.Канкрэтна размова пойдзе пра "Апраўданне крыві"/"Маладосць",1976г./ і "Плач перапёлкі"/"Маладосць",1970г./,дзве часткі задуманага аўтарам цыкла раманаў пра вайну.

У раманах гэтых няма вобразу вайны,да якога прызвычаіла наогул беларуская літаратура,няма баёў,партызанкі,гераічнасці.Нельга з упэўненасцю заявіць,што гэты бок вайны не знойдзе свайго адлюстравання ў наступных частках цыкла.Не ведаю,колькі іх будзе.Аднак намечаная ў "Плачы перапёлкі" і "Апраўданні крыві" аўтарская задума і строгасць яе выканання пазваляе сцвердзіць,што ўвага Івана Чыгрынава засяроджваецца на чым іншым,у найбольшай меры на псіхалогіі ўспрыняцця вайны народам,які раптам апынуўся перад нашэсцем разбурыўшым тагачасны рытм і лад жыцця.Ідэйную праблематыку раманаў можна акрэсліць як спробу паказання сродкамі характэрнымі для літаратуры працэсу выспявання народнага супраціўлення ворагу з'яўляючагася непазбежным вынікам

[x] Цытата паводле:С.Андраюк-"Традыцыі і сучаснасць",Мінск "Навука і Тэхніка" 1981,ст.238.

усяго тадышняга савецкага ўкладу жыцця.

У цэнтры ўвагі аўтара вёска Верамейкі,замкнуты мікракосм чалавечых спраў,учынкаў,роздумаў і пачуццяў.Адна беларуская вёска з'яўляецца акурат тым аб'ектам у творчай лабараторыі Чыгрынава,на падставе якога пісьменнік пры дапамозе сваёй памяці і філасофскай,аналітычнай думкі робіць агульныя вывады наконт лёсу народа і паасобнага чалавека ў час вайны.Гэтае абмежаванне не звужвае мастацкае карціны,а наадварот,пазваляе пісьменніку грунтоўна і падрабязна выявіць усе дэталі,паказаць складанасць і ўзаемасувязь здарэнняў выкліканых абрынуўшымся на людзей горам.Дарэчы сказаць,што некатарыя крытыкі/напрыклад П.Дзюбайла/ ў раманах Івана Чыгрынава ўбачылі задуму эпапэйнага характару. Калі так,то трэба адзначыць,што эпапэйнасць у Чыгрынава, прынамсі разглядаючы два вышэй згаданыя раманы,не выяўляе свайго прасторава-часовага характару надта выразна,а хутчэй абапіраецца на маштабнасці ў выяўленні шырокае плыні народнага жыцця ва ўсіх яго праявах.На гэтае складаюцца падрабязныя апісанні побыту,уважлівы разгляд думак ды пачуццяў людзей,багатае насычанне раманаў найдрабнейшымі нават здарэннямі,не ўсе з якіх маюць важкі ўплыў на далейшае разгортванне сюжэтнае лініі,але ўсе яны існуюць як арганічна цэлае,ствараючае ўражанне непадробленай,непасрэдна перажытай і па мастацкі асэнсаванай рэчаіснасці.Гэта адна з прыкметных рысаў чыгрынаўскае прозы.Праўда пісьменніка ўспрымаецца без унутранага супраціўлення як праўда чытача.

Не без значэння для такога а не іншага характару раманаў Чыгрынава астаецца факт,што пісьменнік асабіста не ўдзельнічаў у ваенных дзеяннях як салдат ці партызан/нарадзіўся І.Чыгрынаў у 1934 годзе/.Ён помніць яе такою,якою асталася вайна ў яго дзіцячай памяці.Дзіцячае ўспрыманне свету вельмі непасрэднае,вострае.Перажытае ў мінулым,тым больш такое як вайна,надоўга астаецца ў памяці.Аднак наўрад ці магчыма пераканаўча сцвердзіць,што дзіцячы розум здольны ў такі час асабіста перажытае ўбачыць і асэнсаваць у святле перажытага народам.Такія шматпланавыя раманы,як "Плач перапёлкі" і "Апраўданне крыві",патрабавалі ад аўтара апрача свае памяці падключэння памяці чужое,уліцця ў творы жыцця перажытага іншымі.Пры супастаўленні сваіх успамінаў з успамінамі іншых адбываецца працэс аб'ектывізацыі памяці,які ў прозе Чыгрынава праяўляецца не толькі ў аб'ектыўнай манеры пісьма,але - што самае галоўнае - у цэласнасці вобразу ўдала спалучаючага аб'ектыўнае з суб'ектыўным.Адгэтуль таксама бярэцца вышэй згаданы від эпапэйнасці.Найбольш пераканаўча гучаць старонкі раманаў,дзе аўтар кранае справы спрадвеку вясковым людзям характэрныя, гэта значыць уласцівы селяніну спосаб думання і глядзення на свет,разважнасць ды нейкі здаровы розум прысутны ў яго ўчынках.

Іван Чыгрынаў разгортвае падзеі не спяшаючыся,без крутых сюжэтных паваротаў.Два даволі аб'ёмістыя раманы ахопліваюць усяго некалькі месяцаў акупацыі Беларусі немцамі ў 1941 годзе.Звонку ў Верамейках быццам нічога не змянілася.Вёску доўга немцы абмінаюць.Праўда,паўстала ўжо "свая"

паліцыя,якую ўзначальвае нейкі Брава-Жыватоўскі.Ён пакуль што адзіны чалавек,які мае дачыненне да новага парадку. Аднак па сваёй сутнасці жыццё ў Верамейках нічым не нагадвае жыцця беларускіх вёсак у сорак другім,сорак трэцім. Сапраўдныя змены і зрухі адбываюцца ў душах людзей,якія стаяць перад неведамай ім будучыняй.Гэты ўнутраны,іхні неспакой выяўляецца ў шматлікіх дыскусіях і спрэчках,якія вядуць амаль што ўсе постаці раманаў.Можна акрэсліць раманы Івана Чыгрынава як дыскурсыўныя раманы,трэба аднак зрабіць істотную заўвагу - у ніякай меры яны не публіцыстычныя.

Настрой першага рамана добра акрэслівае сімвалічны вобраз перапёлкі злоўленае ястрабам.Яе адчайны крык трывожным рэхам адгукаецца ў душах галоўных герояў - Чубара і Зазыбы. У другім рамане на першым месцы ў спрэчках Зазыбы й Чубара праблема апраўдання крыві,праблема ўзаемазгоднасці сродкаў і мэтаў у барацьбе з ворагам.

Тыя спрэчкі,якія вядуцца героямі на старонках раманаў, вызначаюць іх ідэйную і ідэалагічную накіраванасць.Я не вялікі прыхільнік прозы,у якой ідэалагічная нагрузка мае значную перавагу над чыста мастацкімі сродкамі здзяйснення аўтарскае задумы.Мастацкая проза,калі не з'яўляецца агітлістоўкаю,патрабуе ад пісьменніка перш за ўсё свайго ўласнага слова,- гэтая праўда ўсім вядомая і я б яе не нагадваў,калі б вялікая колькасць твораў беларускае прозы не грашыла якраз абцяжараннем ідэалогіі не па плячу беднаму чытачу.Ці гэты грэх павіснуў таксама над раманамі Івана Чыгрынава?

Іван Чыгрынаў зрабіў шмат у тым напрамку,каб у яго не атрымалася яшчэ дзве кніжкі пра вайну,пра якую тое ж самае ўжо вядома з іншых кніжак.Я ўжо спамінаў аб гэтым,калі гаварыў,што цэнтр увагі пісьменніка перасунуты на псіхалагічную матывіроўку здарэнняў і ўчынкаў чалавека ў час вайны. Прыгляньмася цяпер галоўным персанажам раманаў.На пачатак Зазыба і Чубар.

Першы з іх быў некалі старшынёю верамейкаўскага калгаса,потым быў зняты,а на яго месца паставілі Радзівона Чубара.Гэтыя героі не проціластаўлены адзін другому,прынамсі ў плане ідэалагічным.Абодва зыходзяць з тых самых меркаванняў наконт савецкае ўлады,абодва яе прыхільнікі і служаць ёй дабрасумленна.Справа ў іншым.Па першае - у характары.Характары вызначаюць іх паводзіны,а таксама іх погляды на справу служэння народу.

Дзяніс Зазыба прынадлежыць тому тыпу людзей,якія на жыццё глядзяць больш вачыма душы,чым вачыма розуму.Гэта не азначае,што ў яго недахоп розуму.Аднак жа розум той сялянскі,у добрым сэнсе гэтага слова.Свае меркаванні ён заўсёды вывярае меркаваннямі народа,канкрэтна - народа верамейкаўскага.Для Зазыбы жыццё аднавяскоўцаў - гэта ягонае жыццё,натуральныя для яго абставіны.Ён не побач жыцця,а ў яго сярэдзіне.Ён карыстаецца вялікай пашанаю ў верамейкаўцаў. Нездарма Брава-Жыватоўскі,які пакуль яшчэ не разжыўся ў сваёй новай функцыі,падыходзіць да Зазыбы асцярожна,бо ведае,што крануўшы яго будзе мець супраць сябе цэлую вёску. Погляды Зазыбы на новыя абставіны ваеннага часу таксама напамінаюць погляды селяніна,які глядзіць кругом праз абалонку свайго вясковага нялёгкага існавання.

Іншая справа з Чубарам. Ён з'яўляецца ў раманах чалавекам у Верамейках староннім, хаця доўга там жыве і працуе. Адчужанасць Чубара выразна відавочная на фоне вясковага жыцця. У яго няма гэтакае як у Зазыбы сувязі з народам. Ён глядзіць на свет праз прызму загадаў і інструкцый з гары. Вобраз жыцця Чубар склаў не пры дапамозе свайго ўласнага назірання і вопыту, а хутчэй пры дапамозе абстракцыйных, ідэалагічных абагульненняў. Дзейнічае ён напамінаючы ў нечым заведзены механізм, які затрымліваецца, калі хтосці яго не падкруне. Яму няважна, якімі сродкамі дасягаецца мэту, важна, абы тлькі яе дасягнуць. "Кроў герояў памагае спець ідэям" - гаворыць ён Зазыбу ў дыскусіі аб спосабах барацьбы з ворагам. Чубар паводзіць сябе так, быццам толькі яму была даравана ісціна; у раздражненне прыводзяць яго тыя, каторыя гэтае ягонае ісціны не прымаюць. А тымчасам ён яшчэ далёка ад ісціны. Думаю, што ў Івана Чыгрынава хопіць сілы і мастацкага ўяўлення, каб гэтае Чубаравае адкрыванне ісціны давесці да канца. Адна з найбольш захапляючых праблем, думаю што для пісьменніка таксама як для ягонага чытача, гэта праблема станаўлення сапраўды індывідуальнага характару, калі чалавек з "дзоон політікон", як кажуць грэкі, ператвараецца у асобу, якая разумее свае месца ў свеце і ведае свае абмежаванні як і магчымасці. Наконт Чубара я маю якраз большыя спадзяванні, чым наконт Зазыбы. Зазыба складае сабою завершаны характар, хаця ўсе яго праявы мы напэўна яшчэ не ўбачылі ў дзвюх частках цыкла. Чубар у пэўным сэнсе таксама характар зададзены аўтарам, але яму пакінута яшчэ нейкае выйсце.

Чытаючы "Плач перапёлкі" і "Апраўданне крыві", для мяне мімаволі нагадваўся вобраз Апейкі і Башлыкова з "Палескай хронікі" Івана Мележа. Якраз такога самага роду канфлікт закладзены ў характарах існуе паміж героямі Мележа, што і Чыгрынава. Я не намерваюся тут правесці параўнаўчы аналіз паміж героямі Мележа і Чыгрынава, хачу толькі ўказаць на падобную тыпізацыю. Ці Чубары і Башлыковы гэта сапраўды рэальная з'ява ў беларускім грамадстве, ці гэта толькі літаратурная мода - не мне вырашаць.

Яшчэ некалькі сказаў пра характары. У вобразе Парфёна Вяршкова І. Чыгрынаў пастараўся стварыць тып сялянскага прадстаўніка з роду тых, што складаюць сабою "соль зямлі", які па славам самога аўтара "...быў адным з тых лепшых прадстаўнікоў народа, у свядомасці якога акумуліравалася ўсё найбольш чыстае, здаровае, сумленнае і непадатлівае, на чым трымаецца ўклад жыцця". Аднак тут жа таксама як у выпадку Чубара і Зазыбы адчуваецца, па мойму, нейкую прымесь літаратурнасці, ці скажам інакш, - пункт аўтарскага выхаду не быў ано замацаваны ў рэальнасці жыцця.

Ужо на прыкладзе падыходу І. Чыгрынава да стварэння рэальнага героя бачым, што адказ на пытанне аб грахах беларускае прозы ў аднясенні да раманаў "Плач перапёлкі" і "Апраўданне крыві" не будзе адназначным. Шмат у чым аўтар пазбег пасткі схематызму, шмат у чым астаўся на старых пазіцыях.

У галоўным аднак жа Іван Чыгрынаў многа добрага ўнёс да беларускае літаратуры. На першым месцы я паставіў бы

больш аб'ектыўную і сапраўды шырокую карціну жыцця народа ў час вайны. Ужо цяпер, пасля надрукавання дзвух раманаў можна сцвердзіць, што ў творчай працы пісьменніка наглядаецца многаабяцаючы і плённы прынцып падыходу да асэнсавання жыцця як працэсу ў руху, жыцця-плыні, а не як жыцця - крышталізацыі нейкіх асобных, рашаючых момантаў.xx

Біяграфічная даведка

Чыгрынаў Іван нарадзіўся ў 1934 годзе ў вёсцы Вялікі Бор Касцюковіцкага раёна. Скончыў аддзяленне журналістыкі БДУ імя У.І.Леніна.

Працаваў рэдактарам выдавецтва, загадчыкам рэдакцыі часопіса "Полымя", цяпер сакратар праўлення Саюза пісьменнікаў Беларусі.

Лаўрэат Дзяржаўнай прэміі БССР і літаратурнай прэміі імя А.Фадзеева.

Аўтар кніг прозы "Птушкі ляцяць на волю", "Самы шчаслівы чалавек", "Ішоў на вайну чалавек", раманаў "Плач перапёлкі", "Апраўданне крыві".

/"Маладосць"№6, 1983/

---

xx Пасля напісання гэтага тэксту трапілі мне ў рукі нумары "Маладосці" за 1983 год/№6,7,8/, дзе надрукаваны быў трэці раман "верамейкаўскага цыкла" І.Чыгрынава "Свае і чужынцы". Многа ў чым ён пацвярджвае здагадкі і меркаванні выказаныя вышэй, многа ў чым узбагачвае. Аднак агляд гэтага рамана я астаўляю на іншую аказію і друкую гэты свой тэкст без зменаў. Аснаўныя вывады астаюцца па мойму правільнымі, калі ўлічваць і трэці раман./І.М./

ЭОНІКА ; ХРОНІКА ; ХРОНІКА ; ХРОН

На летніх канікулах 1983 г. беларускімі студэнтамі варшаўскага і беластоцкага асяроддзяў былі арганізаваныя вогнішчы для студэнтаў і школьнай моладзі ў вёсках Плёскі, Рагачы, Трасцянка і Рутка на Беласточчыне.

12.07. - 02.08. 1983 г.
Адбыўся студэнцкі вандроўны табар на Расточчы і Пярэмышльскім узвышшы, які в'ёў Ю. Місеюк. Аб'ектам зацікаўлення ўдзельнікаў табару была архітэктура грэка-каталіцкіх царквоў таго рэгіёну.

19.09. - 02.10. 1983 г.
Адбыўся навуковы вандроўны табар у Румынію арганізаваны Радай Культуры Студэнтаў Беларускай Нацыянальнасці ў Варшаве. У Румынію выехала 12 студэнтаў. Табар быў арганізаваны з мэтаю пазнаёміцца з этнічнай сытуацыяй украінскай нацыянальнай меншасці ў румынскай Букавіне і Марамурэшы.

28.10. - 01.11. 1983 г.
У Белавежы праведзена было спатканне актыву беларускіх студэнтаў і адначасова адбыўся студэнцкі сэмінар. На спатканні быў ацэняны мінулы перыяд у дзейнасці РК СБН у Варшаве і Рады Культуры Студэнтаў Нацыянальных Меншасцей у Беластоку. Быў прыняты план дзейнасці на акадэміцкі год 83/84.
У рамках сэмінара прадсаўлены былі даклады:
1. Праблема ўкраінскай нацыянальнай меншасці ў румынскай Букавіне і Марамурэшы - І. Хвашчэўскі.
2. Справаздача з этнаграфічнага вандроўнага табару па Расточчы і Пярэмышльскім узвышшы.
3. Агляд цікавейшых з'яваў у беларускай савецкай прозе пасля 1956 года - І. Максымюк.

10.11.1983 г.
РК СБН у Варшаве арганізавала і правяла ў клубе "Акцэнт" атрасіны беларускіх студэнтаў першага курсу з варшаўскага асяроддзя.

18.11.1983 г.
У Доме Савецкай Навукі і Культуры ў Варшаве адбылося спатканне праўлення РК СБН з прадстаўнікам кінааддзялення М. Рыжыкавым дзеля арганізавання студэнцкага дыскусыйнага кінаклуба. Быў зацверджаны супольна падрыхтаваны спіс кінафільмаў, агляд якіх пачнецца ў студзені 1984 года.



Redaguje kolegium redakcyjne
Redaktor naczelny: Jan Maksymiuk
Opracowanie graficzne: Leon Tarasewicz
Adres redakcji:
00-415 Warszawa, ul. Okrąg 3, "Spotkania"



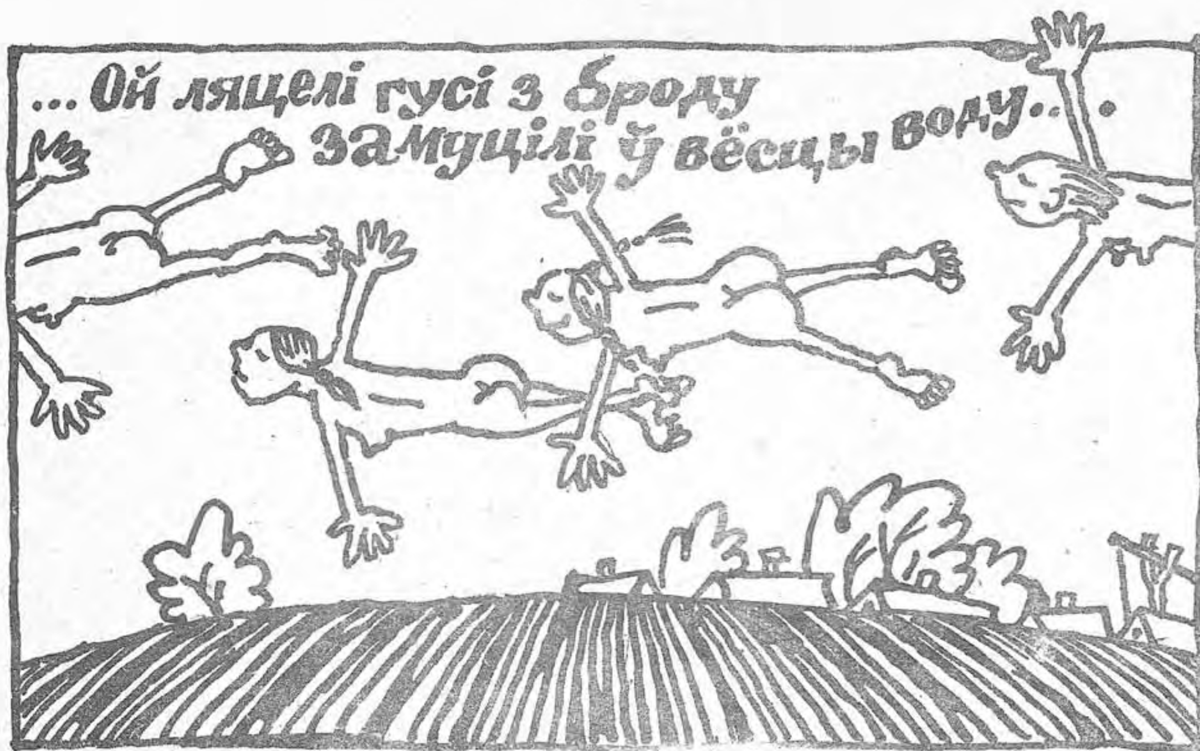
Партрэт па заяўках дзяўчат з Трасцянкі.

дарагім дзяўчаткам

Ваня Хвашчэўскі

24. X.

Наша ніўка







Universitas zam.22/84 n.1500
T - 34